



Jubileusz Imielina



Radni czterech kadencji imielińskiego samorządu - od roku 1995.

„Dnia 11 marca 1995 roku w Szkole Podstawowej nr 20 odbyła się pierwsza – inauguracyjna sesja w kadencji 1995 – 1998 Rady Miasta Imielina. W obradach uczestniczyło 20 radnych, ks. proboszcz Longin Kozub, znaczna ilość mieszkańców zainteresowanych sprawami swojej miejscowości oraz goście.” – Informowała przed 15 laty gazeta o nazwie „Rodnia”, która ukazywała się staraniem 5 gmin: Bierunia, Bojszów, Lędzin, Chełmu Śl. i Imielina, choć nie było wówczas wspólnego powiatu, ani pewności, że taki kiedyś powstanie.

Jubileusz 15-lecia samodzielności Imielina obchodzony był 24 marca w Sokolni i miał charakter uroczystej sesji Rady Miasta. Dlatego pierwszym aktem było wprowadzenie sztandaru miasta przez radnych: Mariana Olesia, Mariana Synowca i Jerzego Gołaszczyka. Po czym sesję zainaugurowała Bernadeta Ficek, przewodnicząca Rady Miasta. Po powitaniu oddała głos Janowi Chwiędaczowi. Burmistrz podsumował ostatnie 15 lat w historii miasta.

Gdy wyliczał miejskie inwestycje, okazało się, że w ciągu ostatnich 10 lat, niemal co roku oddawano do użytku nowy obiekt lub rozbudowano istniejący – poczynając od Sokolni w 2000 r., a na przedszkolu w 2010 kończąc. Potężne pieniądze zainwestowano w drogi, chodniki, oświetlenie, ekologię i wygląd miasta. Burmistrz przypomniał, jak miasto wspierało oświatę i kulturę, inwestując również w dzieci i młodzież. O tym, że Imielin staje się atrakcyjnym miejscem, świadczy wzrastająca liczba mieszkańców – nie tylko z powodu przyrostu naturalnego, ale i osiedlania się przybyszów z innych miejscowości. Niewątpliwym sukcesem miasta, zdaniem J. Chwiędacza, jest zasługa mieszkańców. Burmistrz

zakończył swoje wystąpienie podziękowaniami dla wszystkich, którzy się do tego sukcesu przyczynili (omówienie przemówienia burmistrza zamieszczamy na str. 3).

- W pełni nie zdawaliśmy sobie sprawy z ogromu zadań, jakie nas czekają – przyznała przewodnicząca Bernadeta Ficek, przywołując wydarzenia sprzed 15-tych i wymieniając instytucje, które miasto musiało od podstaw stworzyć, by zaspokajać podstawowe potrzeby mieszkańców. Miasto realizowało wiele programów – od zdrowia, przez kulturę, sport do oświaty, by wspierać potrzebujących pomocy i nagradzać wyróżniających się. Wymieniła nagrodzonych tytułem Zasłużonego Obywatela: Elżbietę i Józefa Komanderów,

ks. Longina Kozuba, oraz Honorowego Obywatela Miasta - ks. dr. Józefa Pielorza. Obecny na uroczystości wręczono kwiaty i złożono podziękowanie.

Charakteryzując działalność Rady Miasta przewodnicząca zwróciła uwagę, że radni każdej kadencji starali się oszczędnie gospodarować pieniędzmi oraz realizować plany (również swoich poprzedników), dbając by żadna dziedzina życia nie była zaniedbana. Przy tej okazji wyróżniła Agnieszkę Wilczek i Mariana Olesia, którzy byli radnymi nieprzerwanie od 1 kadencji oraz wspomniała Dariusza Bierońskiego, pierwszego przewodniczącego Rady, Ryszarda Orła - przewodniczącego II i pierwszej połowy III

Dokończenie na str. 4

Mieszkańcom Imielina
zdrowych, radosnych i pogodnych Świąt Wielkanocnych
spędzonych w rodzinnej atmosferze oraz
chrześcijańskiej radości ze Zmartwychwstania Pańskiego
życzą
Przewodnicząca Rady Miasta Imielin
Bernadeta Ficek
i radni Rady Miasta Imielin
Burmistrz Miasta Imielin
Jan Chwiędacz
z pracownikami Urzędu Miasta

egzemplarz
bezpłatny



Finalistki
konkursu

➤ str. 6



Sadzili drzewko
z Andersenem

➤ str. 7



Balony
pod Klimontem

➤ str. 7



Po raz trzeci
na podium

➤ str. 8

Kopalnia przyznaje się

W liście skierowanym do mieszkańców Imielina (podobne wpłynęło również do innych gmin) Jacek Kudela, dyrektor kopalni Piast przyznaje, że wstrząs z 9 lutego został wywołany przez eksploatację węgla w kopalniach Piast i Ziemowit. Jednocześnie kierownictwo uspokaja, że podobne wstrząsy są rzadkie oraz nie powodują zagrożenia i życia mieszkańców. Małym pocieszeniem jest informacja, że podobne wstrząsy występują również gdzie indziej. Dyrektor obiecuje, że wnioski o likwidację szkód na skutek wstrząsu będą rozpatrzone „z najwyższą starannością”.

Pojednawczy i łagodzący ton pisma dyrektora wynika zapewne z opinii wydanej przez Wyższy Urząd Górniczy, w którym stwierdza się, że wstrząs z 9 lutego był poważną sprawą. Spowodował bardzo liczne uszkodzenia na powierzchni.

W związku z tym WUG nakazuje ograniczyć wydobycie w rejonie, gdzie miał miejsce.

Pismo Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach wyszło z jego Komisji do spraw Ochrony Powierzchni. Komisja przyznaje to, czego woli nie wspominać kopalnia, że wstrząs z 9 lutego miał „wyjątkowo dużą energię i (spowodował) intensywny zakres uszkodzeń”. Dlatego też Okręgowy UG wstrzymał eksploatację pokładu 209. Jednocześnie zwraca uwagę na skomplikowaną budowę tektoniczną (uskoki) w tym rejonie. Do tego obie kopalnie prowadziły w ostatnich latach intensywną eksploatację na 3 pokładach, a odległości między nimi są niewielkie – wynoszą nawet 55 metrów.

W związku z tym WUG zwraca w swojej opinii uwagę, że „bardzo duża energia wstrząsu i wyjątków duża liczba zgło-

szonych uszkodzeń (blisko 1000), stwarzają przesłanki, że mogło nastąpić zagrożenie bezpieczeństwa powszechnego”. Ponadto wskazuje na „prawdopodobieństwo wystąpienia wstrząsów o energii zbliżonej” do tego z 9 lutego, jeśli kopalnie będą dalej w taki sposób eksploatowały węgiel.

Jednocześnie Komisja zezwala na uruchomienie ściany, w pobliżu której nastąpił wstrząs, ale ogranicza „prędkość postępu frontu do 4 m na dobę”. Oprócz tego zaleca „obniżenie intensywności eksploatacji” w obu kopalniach. Kolejny postulat to stworzenie stanowisk pomiarowych wstrząsów w Imielinie i Oświęcimiu – skąd

napłynęło najwięcej zgłoszeń. Rozpoczęcie eksploatacji każdej ze ścian ma być poprzedzone przeglądem budynków na terenie oddziaływania kopalni.

Ostatnia z 10 opinii wydanych kopalni mówi o „nawiązaniu bieżącej współpracy przedsiębiorcy (kopalni) z organami samorządowymi, w celu wymiany informacji o wstrząsach, ich wpływie na obiekty budowlane i infrastrukturę techniczną oraz podjętych działaniach dla usuwania ewentualnych skutków”. Stwierdzenie to jednoznacznie świadczy, że tej współpracy nie było. Omawiane pisma można znaleźć na stronie internetowej Urzędu: www.imielin.pl (zz)

Opracują plany

Firma Softigis z Wrocławia złożyła najtańszą ofertę spośród 9 firm, które stanęły do przetargu na opracowanie projektów planów zagospodarowania. Wykona je za 87,8 tys. zł. Plany zagospodarowania przestrzennego miasta obejmują tereny położone

w rejonie ulic Malczewskiego, Wandy, Sikorskiego, Imielińskiej, Szaniawskiego, Dunikowskiego, Banachiewicza, Rubinowej oraz Bpa Adamskiego, Rubinowej i Podmiejskiej. Szerzej pisaliśmy o tych planach w poprzednich wydaniach Kuriera.

Inwestycje na drogach

Prawie 2,8 mln zł planuje miasto przeznaczyć w tym roku na inwestycje drogowe. 1,4 mln zł to połowa kosztów remontu ul. Hallera – od Imielińskiej do ul. Skargi. Drugą połowę dołoży kopalnia Ziemowit. 500 tys. wyniesie udział Imielina w przebudowie ul. Imielińskiej (pod warunkiem, że województwo zdecyduje się na rozpoczęcie tej inwestycji w tym roku). Kolejne 400 tys. to

koszt kanalizacji deszczowej na ul. Kuczyńskiego. Remont chodnika na ul. Brata Alberta (od ul. Drzymały do przejazdu kolejowego), nawierzchni (od Drzymały do Imielińskiej) oraz projekt na remont odcinka za przejazdem - to kolejna inwestycja współfinansowana przez miasto, tym razem z powiatem. Udział Imielina wyniesie 300 tys. zł. Na awaryjne remonty rezerwuje się 187 tys. zł. (zz)

KOMUNIKATY POLICJI

W dniu 01/02.02.2010 r. w godz. 23.00 - 01.00 w Imielinie przy ul. Wandy 47 kierujący nn pojazdem uderzył w ogrodzenie posesji, a następnie odjechał. Poszukuje się świadków powyższego zdarzenia.

02.03.2010 r. w Bieruniu w rejonie ul. Macierzyńskiego ujawnione zostały nieustalone zwłoki w stanie daleko posuniętego rozkładu gnilnego. Przeprowadzona sekcja zwłok pozwoliła na wykazanie, że

denat był mężczyzną w wieku około 60 lat. Posiadał ubytek kości czaszki w okolicy skroniowo-potylicznej lewej po dawniej wykonanym zabiegu neurochirurgicznym. Denat nie posiadał palucha lewej stopy po dawnej amputacji. Denat posiadał uzębienie, jednak na zębach dolnych i górnych założony miał metalowy szkielet stomatologiczny. Osoby posiadające wiedzę w sprawie proszone są o kontakt z dyżurnym jednostki na numer 32 32 33 255. (kpp)

Zadbają o zielen

Spółka Drew-Smol z Lędzin zajmie się w tym roku utrzymaniem zieleni na terenie miasta. Do jej obowiązków należeć będzie koszenie trawników, wykaszanie chwastów i jednorocznych samosiewów, pielęgnacja (obniżenie i odmładzanie) żywoplotów, pielęgnacja głogów.

Umorzą milion

Podpisano z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach umowę w sprawie warunkowego umorzenia części pożyczki dla zadania „Budowa oczyszczalni ścieków dla miasta Imielin” w kwocie 1 mln zł. Miasto przeznaczy te pieniądze na budowę II etapu kanalizacji sanitarnej.

Będzie trybuna

Firma Sport Technik z Warszawy wykona projekt budowlano-wykonawczy trybuny dla kibiców na boisku do piłki nożnej przy ul. Hallera w Imielinie. Koszt projektu to 25 tys. zł.

Radosna szkoła

Szkoła Podstawowa w Imielinie otrzyma 18 tys. zł na zakup pomocy dydaktycznych do miejsc zabaw dla uczniów klas I – III. Jest to realizacja rządowego programu Radosna szkoła, który pomaga 6-latkom w wejściu do szkół.

Dofinansowanie wyjazdów

Miasto dofinansuje śródroczne wyjazdy każdego ucznia III klasy Szkoły Podstawowej na Zieloną Szkołę kwotą 170 zł. Natomiast udział w warsztatach ekologicznych dla uczniów klas V zostanie dotowany kwotą 100 zł dla każdego uczestnika.

Plan robót przy budowie kanalizacji

W kwietniu pracą kontynuowaną na ul. Wandy, Malczewskiego, Bartniczej, Sikorskiego, Korolowej, Zachęty, Poniatowskiego, Sapety, Grzybowej, Karolinki, Liliowej, Hallera, Kordeckiego, Ściegienego. Przerwa w ulicach: Bursztynowej, Szaniawskiego. W maju nastąpi przerwa na ul. Bursztynowej, Szaniawskiego, Bartniczej, Sapety i Grzybowej. (msk)

KRONIKA POLICYJNA

2 marca w Imielinie na ul. Pokoju nieznany sprawca wybił szybę i włamał się do volkswagena zaparkowanego przed cmentarzem, po czym skradł torebkę z dokumentami, kartą bankomatową i telefonem komórkowym na szkodę mieszkanki Imielina.

13 marca policjanci zatrzymali do kontroli 55-letniego mieszkańca Imielina, który jechał na rowerze będąc w stanie nietrzeźwości. Wynik badania 1,55 promila alkoholu.

Policjanci zatrzymali w Imielinie do kontroli mieszkańca Bierunia, który kierował samochodem pomimo orzeczonego przez sąd zakazu.

16 marca na ul. Adamskiego 26-latek z Chełmu Śląskiego kierujący matizem w nieustalonych okolicznościach zjechał na chodnik i uderzył w ogrodzenie jednej z posesji. Kierowca był trzeźwy. W wyniku wypadku stracił przytomność i odwieziony został do szpitala.

DYŻURY RADNYCH

Najbliższy dyżur radnych 12 kwietnia. Natomiast w poniedziałek 10 maja dyżurują radni: **Bernadeta Ficek** (okręg nr 1) – ulice: Heweliusza, Imielińska od nr. 1 do nr. 37 i od 2 do 58. Satelicka od nr 1 do nr. 11 i od 2 do 22a, Sosnowa, Turystyczna. **Jerzy Gabor** (okręg nr 2) – ulice: Kamienna, Wróblewskiego, Wyzwolenia. **Jerzy Golaszczyk** (okręg nr 5) – ulice: Imielińska od nr. 39 do nr. 123 i od 60 do 134, Kordiana, Kowalska, Nowa, Olszewskiego, Pokoju, Rejtana, Wąska.

Kurier – Imielińska Gazeta Samorządowa. Wydawca Urząd Miasta w Imielinie. Wykonanie: Gościnięc sc. Redaguje zespół. Redaktor naczelny Zbigniew Zając. ISSN 1898-8350. Tel. kontaktowy: 609-223-557 (po godz. 16.) Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 032/225 50 70, adres elektroniczny: kurierimielinski@wp.pl Druk AC Pokale Imielin. Nakład 1200 egz. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

15-lecie samorządności Imielina

Podczas jubileuszowych uroczystości 24 marca burmistrz Jan Chwiędacz podsumował dokonania miasta w minionym 15-leciu. Przedstawiamy je z nieznacznymi skrótami.

15 lat to skromny jubileusz, ale i okres w historii miasta, który można podsumować, wyciągnąć wnioski, a także wytyczyć kierunki jego rozwoju na następne lata. 15 lat temu przed władzami miasta rozpoczął się okres budowania wszystkich jednostek i instytucji samorządowych oraz zorganizowania samodzielnego funkcjonowania miasta. Było wiele obaw w tym okresie, ale również wiele determinacji do wykonania tych zadań. Dziś można powiedzieć, że ten okres został właściwie wykorzystany.



Burmistrz Jan Chwiędacz omówił minione 15 lat

Inwestycje 15-lecia

Działalność inwestycyjną rozpoczęliśmy od rozbudowy w 1998 r. budynku Urzędu Miasta. W ostatnich latach do użytku zostały oddane: Dom Kultury Sokolnia (2000 r.), Zakład Opieki Zdrowotnej (2002 r.), Komisariat Policji (2003 r.), zaplecze socjalno-sportowe przy ul. Hallera (2004 r.), rozbudowana szkoła podstawowa oraz Biblioteka Miejska (2006 r.), oczyszczalnia ścieków oraz I etap kanalizacji sanitarnej (2008 r.), Przedszkole Miejskie (2010 r.).

Poza inwestycjami wykonywano remonty i modernizacje dróg, chodników, parkingów, oświetlenia ulicznego. Uporządkowano gospodarkę odpadami i zrealizowano selektywną zbiórkę odpadów.

W ostatnich 15 latach położono 43 km asfaltu, wybudowano 32 km chodników, 20 tys. m² placów i parkingów, dobudowano ponad 200 nowych lamp przy drogach, urządzono 12 placów zabaw dla dzieci.

W ciągu ostatnich 5 lat zmodernizowano centrum miasta. Zatrzeszczono się o estetykę i walory komunikacyjne. Wyremontowano skwer obok Kapliczki oraz przeprowadzono generalny remont tego zabytkowego obiektu, będącego herbem i wizytówką gminy. Zagospodarowano teren wokół biblioteki. Powstał nowy ciąg komunikacyjny pomiędzy kościołem, cementarnią i nowym przed-

szkolem. Wybudowano zatoki autobusowe i chodniki wzdłuż ulicy Imielińskiej. Wspólnie z Zarządem Województwa Śląskiego zamierzamy w najbliższych latach dokonać modernizacji tej drogi wraz z budową ścieżki rowerowej.

W ostatnich 4 latach dobrze układała się współpraca z Powiatem Bieruńsko-Lędzińskim czego rezultatem jest modernizacja ul. Zachęty oraz ul. Satelickiej, a także powstanie chodników i zatok autobusowych przy ul. św. Brata Alberta. Jesteśmy przekonani, że przedsięwzięcia z powiatem będą kontynuowane, bo przynoszą obopólne korzyści.

W 2005 roku przystąpiono do programu ograniczenia niskiej emisji. W ciągu 5 lat wymieniono ponad czterysta starych kotłów węglowych na nowe z podajnikami węglowymi lub na kotły gazowe. Zamontowano 50 kolektorów słonecznych. Program sfinansowany z pożyczki WFOSiGW kosztował prawie 3,3 mln zł, z czego niemal 1,5 mln zł zostało umorzone.

Największą inwestycją ostatnich 15 lat (pod względem finansowym, organizacyjnym i logistycznym) jest budowa kanalizacji sanitarnej wraz z oczyszczalnią ścieków. W tym roku zakończy się II etap, który zapewni przyłączenie ponad 60% mieszkańców Imielina. Tak dużych wydatków inwestycyjnych w tak

krótkim okresie miasto do tej pory nie ponosiło.

Ta inwestycja jest priorytetowym zadaniem, gdyż chroni środowisko, a zarazem zapewnia komfort życia mieszkańców. Chcąc aspirować do miana nowoczesnego i atrakcyjnego miasta musimy taką infrastrukturę posiadać.

Pieniądże z Unii

Elementem sukcesu miasta jest pozyskiwanie pieniędzy z Unii Europejskiej i innych źródeł pozabudżetowych. Na rozbudowę Szkoły Podstawowej otrzymaliśmy 2 mln zł czyli 85% dofinansowania UE, na budowę I etapu kanalizacji 4 mln zł, na II etap kanalizacji 15 mln zł. Na budowę zaplecza na terenach sportowych przy ul. Hallera udało się pozyskać 0,4 mln zł z Totalizatora Sportowego. Prawie 4 mln zł pochodziło z WFOSiGW i wynikało z umorzeń pożyczek zaciągniętych na kanalizację sanitarną. Bez funduszy europejskich budowa tej infrastruktury byłaby niemożliwa, a budowa kanalizacji sanitarnej ciągnęłaby się latami.

Do zajmowania się zaopatrzeniem w wodę i odprowadzaniem ścieków utworzona została w 2008 r. Miejska Spółka Komunalna ze 100% udziałem gminy. Od początku tego roku, po przejęciu majątku o wartości ponad 5 mln zł od RPWiK-u Katowice, miasto poprzez swoją spółkę dostarcza wodę do miesz-

kańców. Jesteśmy przekonani, że to zadanie możemy wykonywać sprawniej, bardziej oszczędnie i z korzyścią dla mieszkańców.

Nie tylko mury

Władze miasta przez 15 lat szczególnym zainteresowaniem i troską otaczały edukację dzieci i młodzieży. Zadbano o warunki pracy szkół, nie szczędząc pieniędzy na wyposażenie w sprzęt i pomoce naukowe oraz na zajęcia dodatkowe. Wykonano w imielińskich szkołach termomodernizację budynków, kapitalne remonty instalacji elektrycznych, a kotłownie węglowe zastąpiono gazowymi. Z początkiem 2010 roku oddano nowy budynek Przedszkola Miejskiego. Trudne warunki lokalowe oraz coraz to większa liczba dzieci chcących korzystać z wychowania przedszkolnego sprawiły, że wybudowanie nowego przedszkola stało się konieczne.

Istotne są dla nas pielęgnowanie tradycji i rozwój kulturalny. Wspieramy przedsięwzięcia, które promują miasto przez działalność kulturalną w szkołach, w plenerze, w Bibliotece Miejskiej, a w szczególności w Domu Kultury „Sokolnia”, w którym występują także wiele naszych rodzimych zespołów, artystów, związków kulturalnych, realizujących tu swoje artystyczne zainteresowania i tym samym podnosząc rangę i prestiż tego ośrodka kulturalnego.

Atrakcyjne miejsce

Nasze miasto z roku na rok zmienia swoje oblicze. Dobre położenie w aglomeracji katowickiej, lasy, bliskość zbiornika powoduje, że atrakcyjność zamieszkania w Imielinie z roku na rok wzrasta. W ciągu ostatnich 5 lat wydajemy rocznie ponad 80 decyzji budowlanych na budowę domów, a liczba mieszkańców przekroczyła w ubiegłym roku 8000. W trosce o harmonijny rozwój miasta i ład przestrzenny uchwalone zostały nowe plany zagospodarowania przestrzennego. W tym roku wykonujemy 7 planów dla różnych obszarów miasta, aby powiększać zabudowę mieszkaniową nie dopuszczając do jej rozproszenia, a zarazem nie powodować kolizji z zabudową produkcyjną. Chcemy, by imielińskie firmy mogły się dalej dobrze rozwijać.

Wzrastająca liczba mieszkańców cieszy, ale i stawia przed nami wyzwania, szczególnie w organizacji oświaty w mieście, życia kulturalnego czy sportu i rekreacji. Tym zadaniom musimy w najbliższych latach sprostać, aby usatysfakcjonować obecnych mieszkańców oraz tych, którzy zechcą tu zamieszkać. By się przekonali, że w Imielinie warto mieszkać i związać z nim swoje rodzinne i zawodowe plany.

Stabilna sytuacja finansowa oraz wola współpracy i rozważa w podejmowaniu decyzji przez Radę Miasta, a także zaangażowanie i sumienna praca pracowników Urzędu pozwalają realizować obecne zadania, a także planować przyszłość. Zamierzamy kontynuować budowę kanalizacji sanitarnej, tak aby całe miasto mogło z niej w przyszłości korzystać, budowę hali widowiskowo-sportowej oraz rozbudowę bazy sportowej przy szkołach, a także przy ul. Hallera.

Mogę jednoznacznie stwierdzić, że stan w jakim znajduje się miasto, jest zasługą wszystkich mieszkańców, szczególnie tych skupionych w stowarzyszeniach, organizacjach i związkach. Swymi uwagami, postulatami i opiniami wpływają na nasze decyzje. Na zakończenie burmistrz podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do pomyślnego rozwoju miasta. (oprac. zz)

Jubileusz Imielina



ks. Longin Kozub

kadencji oraz Henryka Hajdę. Nie zapomniała o Janie Chwiedaczu, który nieprzerwanie kieruje miastem od 15 lat. Podziękowała również Elżbiecie Stolorz-Krzyszczak za „wsparcie i mądre rady” oraz Józefowi Wyciśłokowi za „promocję miasta, pomoc i przychylność”.

- Po 15 latach samorządności Imielin dzięki mieszkańcom i ich przedstawicielom w Radzie, zmienił swoje oblicze, nie jest już miastem nijakim. W 2009 roku otrzymaliśmy wyróżnienie w rankingu Europejska Gmina, Europejskie Miasto, czujemy się Europejczykami, chociaż nasza mentalność i świadomość tkwi w kulturze i tradycji naszej śląskiej ziemi – powiedziała B. Ficek. Przypomniała też hasło z gazetki wydawanej przed 20 laty przez Komitet Obywatelski: „Myśl globalnie, działaj lokalnie”, które okazuje się po latach bardzo aktualne.

- Wówczas (15 – 20 lat temu) trzeba było przekonać naszych mieszkańców do celowości starań o samodzielność oraz sąsiadów z Chełmu Śląskiego do współpracy, a także przekonać Radę Miasta Mysłowice, aby nie zablokowała swą uchwałą naszych starań – mówiła przewodnicząca. Przy tej okazji złożyła podziękowania osobom, które pracowały w ówczesnej Radzie Osiedla i były rad-

nymi w Mysłowicach. Należeli do nich: Ryszard Stadler, Henryk Wieczorek, Franciszek Kłyk, Krystyna i Jerzy Paluchowie, Beata i Henryk Kantorscy oraz Leon Piegrzyk. Uhonorowano ich pamiątkową płytą.

O charakterze miasta świadczą jego mieszkańcy, którzy działają w wielu stowarzyszeniach i organizacjach społecznych. Jubileusz stał się okazją do wyróżnienia



również ich przedstawicieli. W imieniu wymienionych podziękował Henryk Wieczorek, którego zdaniem rozwój miasta jest wynikiem pracy radnych kolejnych 4 kadencji. Potrafili oni tak działać, że miasto odniosło sukces. Zawracając się do przewodniczącej, powiedział: - Bernatko, ty też byłaś osobą, która ogromną pracę włożyła w powstanie miasta i chcę ci za to podziękować. A na koniec życzył: Tak trzymać!

- Wielokrotnie podawałem przykład Imielina jako wspaniałego wzorca funkcjonowania idei samorządności – napisał w liście przesłanym na jubileusz poseł Marek Wójcik. Dodając że wspólnota lokalna i władze samorząd-

we Imielina dobrze wykorzystały te 15 lat.

Starosta bieruńsko-łędziński Piotr Czarnynoga przypomniał, że 4 lata przed Imielinem udało się odzyskać samodzielność Bieruniowi, Łędzinom i Bojszowom, a 15-lecie to nie tylko święto miasta, ale powiatu i województwa śląskiego. Zauważył również, że powiat zawdzięcza Imielinowi koncerty

Bernadeta Ficek i Jan Chwiedacz przyjmują gratulacje od Bojszów

określenia „wasze – moje miasto”. Występując podczas uroczystości, przypomniał, jak w czasie swej posługi w parafii namawiał rodziców i młodzież do kończenia szkół z maturą i zdobywania wykształcenia. Po latach okazało się, jak duże znaczenie ma to, co mówił proboszcz.

Jubileusz Imielina, tak jak odbywające się kilka dni wcześniej święto Chełmu Śl., stały się okazją do starcia zwaśnionych przedstawicieli samorządu mysłowickiego. Prezydent miasta i przewodniczący tamtejszej Rady Miejskiej siedzieli po przeciwnych stronach sali. Również osobno wystąpili na scenie z życzeniami dla mieszkańców Imielina. Próbowali przy tym obrócić w żart kompromitujący konflikt, wypominając sobie odpowiedzialność za wyłączone światła na kilku ulicach Mysłowic.

- Wręczając ten kompas, chciałbym, żebyście pamiętali, że najlepszych przyjaciół macie na południu – powiedział Stanisław Jagoda, wójt Chełmu Śl., aluzyjnie odnosząc się do mysłowickich sporów. Kompas to było „geograficzne” nawiązanie do prezentu, który przed 5 laty przywiózł do Chełmu burmistrz Imielina. Wtedy J. Chwiedacz na 10-lecie podarował sąsiadom zza między globus z zaznaczoną nazwą ich gminy.

Medal z okazji 80-lecia Śląskiego Związku Szachowego podarował miastu Krystian Klimczok – opiekun młodych szachistów z Diagonalii Imielin oraz prezes Śląskiego Związku Szachowego. Obraz Barbary Zientary-Chmiel przedstawiający kapliczkę wręczyły dyrektorki imielińskich szkół i przedszkola. Burmistrz odebrał również pamiątkowe upominki od przedsiębiorców, wędkarzy i innych gości.

Na tym zakończyła się część oficjalna uroczystości. W drugiej – artystycznej zagrała kilka utworów Imielińska Orkiestra Dęta. - Aby zadbać o modne ostatnio parytety – jak to dowcipnie wyraził prowadzący koncert Roman Jochymczyk, muzyce towarzyszyły popisy taneczne zgrabnych mażorettek. „Niech żyje bal” – tę piosenkę znaną z repertuaru Maryli Rodowicz wykonała Mariola Falkowska z Imielina. Dwukrotny bis, w którym znalazł się dedykowany burmistrzowi utwór „We are the champions”, zakończył świętowanie w Sokolni.

Henryk Wieczorek był jednym z imielińskich radnych w Mysłowicach przed 1995 r. To on wniósł pod obrady projekt uchwały, która mówiła o wydzieleniu z Mysłowic samodzielnych gmin Imielin i Chełm Śl. Przeszła większością tylko jednego głosu.

- W tamtym czasie były duże obawy, czy nam się ten samorząd sprawdzi – wspomina dziś. – Skorzystałem wówczas wiele z pomocy posła prof. Waleriana Pańki, który miał w Mysłowicach biuro poselskie. To on nas wyedukował w dziedzinie prawa samorządowego oraz wskazał jak roztropnie i rozumnie dochodzić do samodzielności. Służył swoją wiedzą i doświadczeniem. Wówczas wiele gmin chciało się wydzielić, ale sejm przyjął nierozważne prawo, że podział gmin powoduje rozwiązanie rady i nowe wybory, a to nie podobało się radnym.

Po latach nie mam wątpliwości, że ta samodzielność nam się udała. Trafili się dobrzy ludzie, którzy poprowadzili miasto. Gdy moi koledzy z Katowic dowiadują się, że mieszkam w Imielinie, zazdroszczą mi tego, z zachwytem mówią o naszym mieście, są pod

Po lewej: Leon Piegrzyk, Henryk Wieczorek, Adriana Kantorska, Krystyna i Jerzy Paluchowie, Ryszard Stadler, Franciszek Kłyk. Po prawej przedstawiciele organizacji społecznych.





W pierwszym rzędzie od prawej: Elżbieta Stolorz-Krzysz, Elżbieta Komandera, Agnieszka Wilczek, ks. Longin Kozub, ks. dr Józef Pielorz, Ryszard Stadler, Józef Wyciśłok.

wrażeniem tego, jak wygląda. Sądzę, że wybory w okręgach jednomandatowych powodują, że partie polityczne nie mają tu szans. A tam gdzie jest polityka, muszą być jakieś

konflikty. U nas pojawiają się różnice zdań, ale nie na taką skalę jak w dużych miastach. Tu wszyscy są w jednej koalicji pod nazwą „miasto”. Nie myśli się o polityce, ale mieszkań-

cach. Imielin nie jest zresztą jedynym przykładem dobrego gospodarowania – można popatrzeć na inne małe gminy w powiecie – jak świetnie działają i się rozwijają. (zz)

Stowarzyszenia, organizacje społeczne i kulturalne uhonorowane z okazji 15-lecia odzyskania samodzielności: Stowarzyszenie Przedsiębiorców Imielina - prezes Adam Czamberg, Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym - prezes Bogdan Mikunda, Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Koło Imielin - prezes Bernard Stolorz, Akcja Katolicka Oddział Imielin - przewodnicząca Bibiana Lamik, Ochotnicza Straż Pożarna - prezes Stanisław Grzyśka, Związek Wędkarski Koło Imielin - prezes Józef Skorupiński, Polski Związek Hodowców Gołębi Poczтовых Sekcja Imielin - prezes Ludwik Karweta, Ludowy Klub Sportowy „Pogoń” Imielin - prezes Jerzy Wesołowski, Kółko Modelarskie - prowadzący Janusz Musik, Uczniowski Klub Sportowy Gimnazjum - trener Piotr Szafarczyk, Kółko Szachowe Diagonalia - prowadzący Krystian Klimczok, Chór Harfa - Prezes Rafał Nowrocki, Imielińska Orkiestra Dęta - dyrygent Andrzej Król, Teatr Komanderów - prowadząca Stanisława Szczepaniak, 41 drużyna harcerska Sokół - drużynowa Agnieszka Skrzydło, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Oddział Imielin - prezes Łukasz Nocoń.

Wyniki konkursu na pisanekę

Na konkurs „Moja Wielkonočna Pisanka” 44 twórców indywidualnych i 5 zbiorowych zgłosiło 211 jajek.

W grupie 12 - 14 lat grand prix otrzymała Natalia Bialucha. Kolejne miejsca zajęły: Faustyna i Teresa Noras. Wśród uczestników liczących 9 - 11 lat I miejsce zdobyła Zuzanna Malinowska i Monika Kuc, II miejsce Karolina Wioska, Klaudia Szala i Karolina Kaczor, III miejsce Anna Marszałek i Małgosia Zbytniewska.

W grupie 7 - 8 lat I miejsce zajął Kuba Poprawski oraz Szymon i Antoni Ficek, II miejsce Anđelika Siupka oraz Wiktoria i Przemek Rutkowski.

Grupa 5 - 6 lat I miejsce Paulina i Łukasz Kozyra, Marta Marszałek, Weronika Pawelczyk, II miejsce Marek Niemczyk, Martynka Borczyk, Jakub Bartecki i Krzysz MATEJA. III miejsce Natalia Szymańska, Monika Misiak i Mateusz Marszałek.

Grupa 3 - 4 lata - I miejsce Magdalena Malinowska,

II miejsce Oliwier Kuc i Julia Lamik, III miejsce Paweł Kuc.

Nagrody zbiorowe otrzymały dzieci z przedszkola w Imielinie. I miejsce „Jagódki” (25 dzieci) – nauczycielki Danuta Jochemczyk, Danuta Papoń. 2 miejsce grupa „Smerfy” (20 dzieci) – Katarzyna Wioska, Grażyna Myalska. 3 miejsce grupa „Leśne ludki” (20 dzieci) – Barbara Stolorz, Renata Prus. Prace oceniali: Urszula Figiel-Szczepka, Joanna Böldys i ks. proboszcz Eugeniusz Mura. (sok)

Harcerskie palmy

Przed kościołami w Imielinie i w Chełmie Śl. harcerze z drużyn „Sokoły” i „Ur” sprzedawali własnoręcznie zrobione palmy.

Pieniądże uzyskane ze sprzedaży przeznaczone zostały na ochronkę przy mysłowickim kościele pw. Najświętszego Serca

Pana Jezusa. Ze sprzedaży palm w gminie Chełm Śl. uzbierano 732 zł, a w Imielinie prawie 1800 zł. Również na cel charytatywny była przeznaczony dochód ze sprzedaży pisanek.

Harcerze przygotowali zielone palmy, które były zgodne ze

śląską tradycją - z żywych gałęzi, bukszpanu, mirtu, bazi. Nad estetyką ich wykonania czuwały osoby, które uczą się w szkołach plastycznych. Taką osobą jest Agnieszka Skrzydło drużynowa „Sokołów”. Harcerze wykonali ponad trzysta palm. (eso)

10 kwietnia (sobota) godz. 15.00

Ireneusz Krosny dla Hospicjum Cordis

W zupełnie nietypowym dla imprez w Sokolni dniu i o jeszcze bardziej nietypowej godzinie wystąpi w Imielinie jeden z najlepszych polskich artystów kabaretowych, w swojej specjalności właściwie w kraju bezkonkurencyjny. Znakomity mim gościł już w naszym Domu Kultury dwukrotnie, za każdym razem gromadząc tłumy publiczności. Ireneusz Krosny zgodził się wystąpić 10 kwietnia w Imielinie z dodatkowym spektaklem, z którego dochód będzie przekazany mysłowickiemu Hospicjum Cordis. Artysta nie bierze za swój występ honorarium. Przed i po spektaklu pracownicy hospicjum rozprowadzać będą tzw. cegiełki, z których dochód zasili fundusz remontowy nowej siedziby placówki w dawnym szpitalu w Katowicach-Janowie. Inicjatorem i koordynatorem akcji jest Beata Kantorska

11 kwietnia (niedziela) godz. 18.00

- Pilichowski Band

Wystąpi po raz pierwszy w Sokolni jeden z najwybitniejszych polskich gitarzystów basowych Wojciech Pilichowski. Współpracował z tak różnorodnymi muzykami jak Michał Urbaniak, Maryla Rodowicz, Nicko McBrain (Iron Maiden), Jonathan Mover, Kasia Groniec, Chris de Burgh, Enrique Iglesias, Basia Trzetrzelewska, Edyta Górniak, Kasia Kowalska, Natalia Kukulska, Zbigniew Hołdys, Jan Borysewicz. Nagrał kilkadziesiąt płyt jako muzyk sesyjny. Otrzymał 8 razy nagrodę Dla Najlepszego Basisty wg miesięcznika Gitara i Bas oraz 4 krotnie nagrodę Playbox (przyznawaną przez wszystkie większe stacje radiowe w Polsce) dla najlepszego basisty. Obecnie prowadzi swój własny zespół Pilichowski Band (Pilichowski, Olszak, Romul, Twarowski, Mądzielewski, Świerk) oraz gra w kilku innych formacjach jazzowych. Ciekawostką jest fakt, że artysta prowadzi największe internetowe forum basistów w Polsce, zajmuje się także pracą pedagogiczną, ucząc młodych basistów na różnego rodzaju warsztatach muzycznych.

25 kwietnia (niedziela) godz. 17.00

- Teatr Ateneum „Wesołe historie”

Po raz kolejny zawita do Sokolni Śląski Teatr Lalki i Aktora Ateneum z Katowic. Naszych najmłodszych widzów zapraszamy z rodzicami. Zobaczymy zabawny spektakl wg Ewy Szelburg-Zarembiny pt „Wesołe historie”. Na scenariusz przedstawienia składa się pięć historyjek: Jak żabki Jasia zabawiały, Koza, która prawdy nie mówiła, O kurce Złotopiórcie i kogutku Szalapatku, Zabawa myszek i Jak sroczka gości przyjmowała. Są to krótkie, proste, zrytmizowane opowiadania, zawierające porcję beztrudnej zabawy i czytelne dla wszystkich puenty.

Autorem adaptacji i inscenizacji jest Zbigniew Poprawski, scenografia Katarzyna Koczubiej-Pogwizd, muzyka Violetta Rotter-Kozera.

Najpiękniejsze baranki

Konkurs plastyczny na wielkonočnego baranka „Rodzwończy się dzwony donośnie...” zgromadził 63 prace. Wykonane zostały z przeróżnych materiałów: popcorn, wacików kosmetycznych, papieru były też tradycyjne z ciasta. Pomysłowość twórców wprowadziła jurorów w nie lada kłopot.

Po burzliwych debatach Katarzyna Krzyżowska, Agnieszka Honkisz i Beata Ściera

postanowiły wyróżnić w kategorii przedszkolnej (w kolejności zajętych miejsc) Jakuba Bieska, Annę Kurek, Natalię Szymańską, Wiktorię Chwiędacz i Krzysztofa Mateję.

W grupie klas 1 - 3 Karolinę Niemczyk, Patrycję Michałek i Kacpra Kaczora.

Natomiast wśród uczniów klas 4 - 6 Aleksandrę Niemczyk, Karolinę Broncel, Kamila Szymika i Martę Klimę. (bm)

Szkoła i „zamek”

Około roku 1950 w budynku danej karczmy otwarto restaurację „Turystyczną”. Obecnie mieści się tu poczta imielińska i Bank Spółdzielczy.

Za dawnym budynkiem gospody w połowie lat trzydziestych XIX wieku otwarto dwuklasową szkołę. Była to pierwsza szkoła w Imielinie. Działała tu do 1860 roku. Później w budynku szkolnym były mieszkania dla nauczycieli. Obecnie również znajdują się tu mieszkania. Niezmierne ciekawe są w domu tym obszerne sklepione kolebkowo piwnice, które świetnie nadawałyby się na pomieszczenia stylowej kawiarni.

Kolejny budynek przy ul. Imielińskiej to dawna szkoła, której budowę rozpoczęto w 1854 roku, a ukończono w 1860. Koszt budowy wyniósł 8982,07 talarów. Szkoła ta działała do 1966 roku. W następnym roku przeprowadzono remont budynku, dobudowując jedno piętro. Przez co budynek stracił swój zabytkowy charakter.

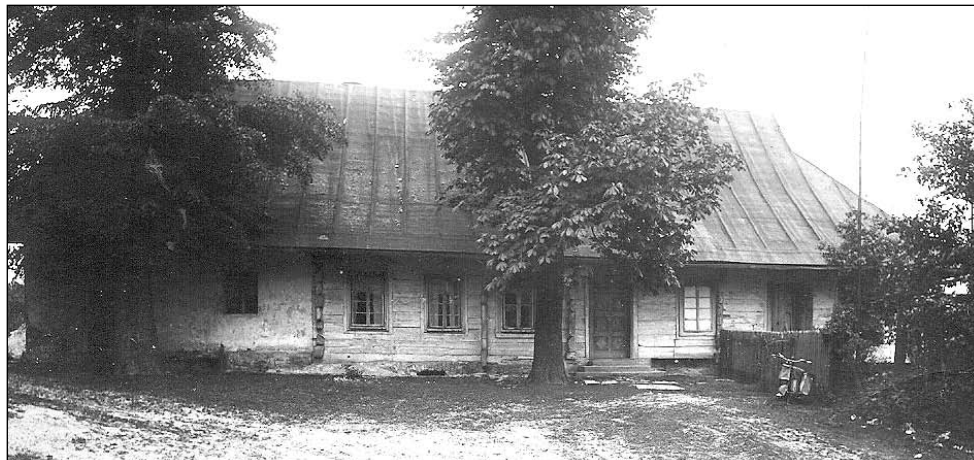
W miejscu, gdzie obecnie stoi kościół i szkoła czyli „na górze”, był teren dawnego folwarku imielińskiego. Znajdował się tam browar, spichlerz, obo-



Budynek starej szkoły imielińskiej w 1940 roku, obok kościoła

ra, stajnia i chlewik. Wszystkie budynki folwarczne były zbudowane z drewna i kryte strzechą. We dworze imielińskim

„Zamek” biskupi w 1930 roku



urzędował podstarosta. W 1679 był nim Władysław Czkowski. Znajdowały się w nim dwie izby i piekarnia z mурowanym piecem. Była tam także komora

z przegrodą dla kur.

Obok dworu wybudowano przed rokiem 1645 drugi dom dla gości - prawdopodobnie na polecenie biskupa krakowskiego Piotra Gembickiego herbu Nałęcz. Biskup Gembicki często polował w imielińskich lasach.

W latach 1681 - 1699 biskupem krakowskim był Jan Małachowski, herbu Nałęcz, syn Aleksandra i Marianny z Jaktorowskich. Prawdopodobnie on zbudował dwór folwarczny, zwany także zamkiem biskupim. Usytuowany został na obecnym placu przykościelnym.

Zbudowano go z drewna modrzewiowego, konstrukcji wieńcowej. Ściany zewnętrzne łączone były na jaskółczy ogon. „Zamek” miał sześć pomieszczeń. Tu znajdowała się siedziba domeny Imielin i siedziba wójta, a następnie plebania nowo powstałego kościoła. Gdy w 1925 roku wybudowano nową plebanie, stara okazała się zbyt wąska. Proboszcz Elsner podjął decyzję o jej rozbiórce. W 1932 roku zniknął ostatni ślad po biskupach krakowskich w Imielinie.

Bernard Kopiec

Popisy Rafała Kryli

W pierwszych dniach marca w szkole podstawowej prezentował swoje umiejętności taneczne Rafał Kryla – Tito, finalista I edycji programu You Can Dance - Po Prostu Tańcz. Jego występ wzbudził entuzjazm i chęć naśladowania. Uczniowie mogli spróbować swoich sił pod okiem tancerza, czy też zdobyć autograf.

Taniec jest pasją Rafała. Nie pobierał on zawodowych lekcji u profesjonalistów, a mimo to wygrał konkurs pokonując ponad 5 tysięcy uczestników. Po sukcesie przyszła sława, co pozwoliło mu założyć 3 szkoły tańca – w Tychach, Jaworznie i Rzeszowie. Można tam szkolić swoje taneczne umiejęt-

ności we wszystkich stylach - od baletu po wszelkie odmiany tańca towarzyskiego i nowoczesnego.

W planach tancerz ma wypromowanie kolekcji odzieży do tańca. W wywiadach prasowych Rafał mówi: - Kocham taniec, ponieważ uwalnia moje emocje. Jest to dla mnie najlepszy sposób na rozładowanie napięcia. Dzięki niemu mogę się w pełni zrelaksować, mimo włożonego wysiłku. Taniec to moja przyszłość.

Moją największą fascynacją od najmłodszych lat był styl tańca Michaela Jacksona, w miarę upływu czasu do listy moich idoli tanecznych dołączyli Usher oraz Justin Timberlake. hg

Finalistki konkursu

Liliana Marszałek oraz Julia Mikunda ze szkoły podstawowej w Imielinie znalazły się w gronie finalistek ogólnopolskiego konkursu „Stypendiada Plastyczna”. Wyniki zostały ogłoszone 19 marca, ale tematyka konkursu związana była ze świętami Bożego Narodzenia oraz Nowym Rokiem.

Jeden z dziesięciu

Michał Ścierański z gimnazjum w Chełmie Śl. wygrał VII edycję Powiatowego Konkursu „Jeden z dziesięciu”. Kolejne miejsca zajęli Franciszek Olejnik z Imielina oraz Sara Bajura z Gimnazjum nr 2 w Bieruniu. Jak co roku uczestnikami byli uczniowie kl. II, którzy reprezentowali szkoły z

W szkole przystąpiło do niego 70 uczniów, którzy mieli wykonać projekt pocztówki świątecznej lub noworocznej. Konkurs trwał 60 minut i odbywał się pod opieką nauczycielki Krystyny Paluch. Praca musiała być wykonana samodzielnie i w wyznaczonym czasie, dlatego uczniowie uprzednio przygotowali

niezbędne do wykonania pracy przybory oraz materiały.

Celem konkursu było rozwijanie wrażliwości estetycznej dziecka oraz jego indywidualnych zdolności twórczych, pobudzenie aktywności twórczej, umiejętności posługiwania się różnymi technikami plastycznymi. hg

Laureaci otrzymali wartościowe nagrody oraz pamiątkowe dyplomy i plakietki. Fundatorem nagród było Starostwo Powiatowe w Bieruniu oraz Urząd Miasta Imielin. Przedsięwzięcie zorganizowali nauczyciele bloku matematyczno-przyrodniczego imielińskiego gimnazjum. pn

Imielińscy modelarze

Materiały do modelu szybowca kosztują tylko 7 zł, ale żeby był dobrze wyregulowany, nie ma na to ceny – mówi Janusz Musik, instruktor młodych modelarzy w Sokolni. Zrobienie modelu trwa 1,5 - 2 godziny, dopracowanie to następne 3 - 4 godziny, a za każdym wyrzutem trzeba coś poprawić. - Aerodynamika takiego szybowca polega na tym, że skrzydło musi mieć tzw. ptasi profil, czyli być wypukłe na zewnątrz, a wklęsłe wewnątrz. Żeby dobrze latał, trzeba nie tylko go wyważyć, ale i nauczyć się go wyrzucać – tłumaczy instruktor.

Dzięki sali widowiskowej w Sokolni chłopcy mogą poćwiczyć rzuty przed zawodami. Dla tych, którzy opanują tę sztukę jest nagroda: model wykonuje lot ślizgowy powoli unosząc się w powietrzu i po zatoczeniu koła jak bumerang niemal wraca do rąk właściciela. Najlepsze szybowce na zawodach potrafią latać przez pół minuty. Zanim jednak do tego dojdzie w Sokolni modele rozbijają się o ściany, czy zbyt gwałtownie spadają na podłogę; urywają się delikatne skrzydła, pęka kadłub. Wtedy trzeba sięgać po klej i cierpliwie łączyć uszkodzone elementy. - Zniszczą jeden, drugi, ale trzeci będzie zrobiony już po mistrzowsku – mówi J. Musik.

Jednym z młodych uczestników zajęć w Sokolni jest 10-letni Dawid Jochymek. Modelarstwem interesował się już jako 6-latek, a od roku przychodzi na zajęcia.



W Sokolni balony pięknie unosiły się w powietrzu.

– Podoba mi się majsterkowanie, lubię wykonywać modele samolotów, szybowców i samochodów, interesuję się tym, czytam czasopisma i w internecie – mówi chłopiec. Dawid brał już udział w zawodach latawcowych, zrobił balon, a w przyszłości chciałby zbudować motoszybowiec.

Oprócz szybowców w Sokolni można poprobować również puszczanie balonów. Ogromne czasze wykonane z kawałków różnokolorowej bibułki wypełnia się nagrzanym powietrzem. Wówczas unoszą się w powietrzu dotykając sufitu, by po chwili opaść na ziemię. W ostatnią sobotę marca podczas zwozów balonów na lędzińskim Klimoncie jest inaczej. Porywisty wiatr utrudnia



Na Klimoncie nawet sklejanie nie pomogło na porywisty wiatr.

już start balonu. Mimo użycia parawanu jako osłony trudno utrzymać czasze. Płomień z palnika butli gazowej przytknięty do jednego końca rury ogrzewa powietrze. Na drugi koniec nasadza otwór balonu. Gdy czasza napełni się gorącym powietrzem, balon unosi się w powietrze – a raczej porywa go wiatr. Kłopot w tym, że delikatna bibułka łatwo się zapala, łatwo zatem przedobrzyć z ogrzewaniem. W zależności jak powieje wiatr balony albo po kilkudziesięciu sekundach spadają nieopodal wzgórza, albo unoszą się hen aż za szyb i hałdę kopalni Ziemowit. Najdłuższe loty trwają ponad 4 minuty. Sytuacja podobna jest do tej podczas skoków narciarskich – który balon złapie dobry podmuch poleci daleko. Widzowie z zapartym tchem śledzą podniebne ewolucje kolorowych płacht.

- Warunki są trudne. To jest loteria. Siła nośna na za-

wietrznej jest taka, że jak wiatr dmuchnie, to wytwarza się fala obrotowa i balon zamiast się wznosić opada – Janusz Musik wyjaśnia, jak to się dzieje, że jednym udaje się dolecieć daleko a drugim nie.

Zawody rozgrywane są w trzech kategoriach: szkół podstawowych, gimnazjów i open – czyli balonów o dowolnych kształtach. Gdy wypełniają się powietrzem widzowie usiłują zgadywać co to jest? Grzyb, kula ziemiska, serce? Piotr Kostorz i Dawid Karpiński z Imielina przez miesiąc kleili swój potężny 6-metrowy balon, który przypominał dwie poduszki. Niestety już próba rozłożenia go na wietrze, spowodowała, że wiatr porwał poszycie. Próby sklejania w tych warunkach spełzły na niczym. Chłopcy byli niepokieszeni. – Pogoda nie dała warunków – skwitowali krótko sytuację.

W zawodach wzięli udział również lędzińscy i imie-

lińscy podopieczni Sylwii Komandery. Po podsumowaniu wyników okazało się, że pierwsze miejsce wśród szkół podstawowych zajęli uczniowie SPI z Lędzin, drugie uczniowie z Imielina - Julia Poprawska i Weronika Komandera, a piąte Tomasz Sokołowski i Wojciech Szymański z Sokolni. W kategorii balonów nietypowych uczniowie ze szkoły podstawowej w Imielinie zdobyli 3 miejsce.

W ciągu roku młodzi modelarze mogą wziąć udział w 4 różnych zawodach. We wrześniu są to latawce, w grudniu odbywają się zawody szybowców w hali, balony startują w marcu lub kwietniu, kolejne zawody szybowców w czerwcu, w międzyczasie również zawody zdalnie sterowanych samochodów. W kółku modelarskim w Sokolni zarejestrowanych jest 24 uczestników, jedni przychodzą regularnie, inni jak mają jakiś problem do rozwiązania. J. Musik, który modelarstwem zajmuje się od niemal 40 lat, mówi, że nie ma złej młodzieży, jest tylko zaniedbana. Trzeba jej tylko poświęcić czas. Wówczas nauczą się pracy w grupie, tolerancji dla innych, poszanowania czyjejś własności i szacunku dla pracy. Pracownia modelarska z Sokolni zdobyła V miejsce w konkursie dla najlepszych tego typu palcówek w województwie śląskim.

Modele podopiecznych Sylwii Komandery i Janusza Musika można oglądać w holu Biblioteki Miejskiej w Imielinie. (zz)

Noc z Andersenem

Kolejna Noc z Andersenem zorganizowana przez Bibliotekę Miejską rozpoczęła się 26, a skończyła 27 marca. Wzięli w niej udział uczniowie dwóch piątych klas szkoły podstawowej oraz 1 gimnazjum.

Najpierw uczniowie uczestniczyli w grze terenowej i zasadzili przy szkole drzewo, które podarował leśniczy Aleksander Zakrzewski. Pod nim znalazła się „kapsuła czasu” z nazwiskami uczestników zabawy.

Potem w programie znalazł się spektakl teatralny „Księga pełna czarów” przygotowany przez krakowski teatr oraz warsztaty teatralne. Było też spotkanie z Alojzym Lysko, pisarzem i znawcą Śląska. W roli Andersena tym razem wystąpił Krzysztof Marzec, który podzielił urodzinowy tort. Było też spotkanie na internetowych czatach z innymi uczestnikami Nocy, gry i czytanie książek. (zz)

Remis na początek sezonu

- Jesienią przegraliśmy 4 mecze, tracąc bramkę w przedłużonym czasie gry. Mam nadzieję, że na wiosnę będziemy mieli więcej szczęścia - mówi Jerzy Wesołowski, prezes LKS Pogoń Imielin. Wiosenne zmiany w zespole to nieobecność Michała Hermyta, którego poważna kontuzja wykluczyła z gry do końca sezonu. Przybyli do drużyny: Robert Stojak z Górnika Jaworzno, Robert Kamiński ze Stadionu Chorzów i Wojciech Włodarczyk ze Stali Chełm. Trener sięgnął również po swoich juniorów: braci Damiana i Kamila Cisonów oraz Krzysztofa Kołodziejczyka i Pawła Stolorza. Klub otrzymuje dotacje z Urzędu Miasta, ale coraz trudniej pozyskiwać mu pieniądze od sponsorów.

Trener Jacek Stęchły brak frekwencji na treningach w okresie przygotowawczym tłumaczy pracą i studia-

mi zawodników. Uważa, że drużyna jest przygotowana do rozgrywek. Żałuje, że nie udało się ściągnąć do zespołu Marka Ruska jako stopera, gdyż nie pozwoliły na to przepisy.

- Sięgam po juniorów, by odmłodzić kadrę i zastąpić zawodników, którzy się wykuszili. Liczę też na powrót w maju Łukasza Grabowskiego – mówi trener. - Punkty na wiosnę zdobywa się ciężiej niż jesienią, ale na koniec rozgrywek chciałbym zachować pozycję, którą mamy (czyli 9. po rundzie jesiennej) lub dźwignąć o 1 - 2 pozycje. Ale jak będzie – zobaczymy.

W pierwszym meczu wiosny rozegranym 28 marca Pogoń zremisowała na wyjeździe 4 : 4 z Orkanem Dąbrówka Wielka. Bramki strzelili: Robert Stojak, Tomasz Gajda, Lechosław Synowiec i Damian Pastuszka.(zz)

Witamy we wspólnocie

Dzieci ochrzczone w imielińskim kościele 13 marca



Alan Tomasz Kaiser, syn Tomasza i Renaty
Urodzony 5 lutego
Chrzestni: Przemysław Dorota i Patrycja Pisarska



Michał Mateusz Kaiser Urodzony 4 stycznia
syn Mariusza i Aleksandry
Chrzestni: Tomasz Kaiser i Monika Ligęza



Franciszek Adam Masny urodzony 16 stycznia
syn Marcina i Barbary
Chrzestni: Adam Cioska i Agnieszka Kałuża



Jakub Piotr Nowak urodzony 13 grudnia,
syn Piotra i Barbary
Chrzestni: Marek Michałowy i Ewa Nowak

Ciągle na podium



Imielińscy oldboje zostali wicemistrzami

Oldboje z Imielina zostali wicemistrzami rozgrywek w futsalu, czyli piłki nożnej w hali, które zakończyły się 14 marca w Łędzinach. - Dwa lata temu mieliśmy mistrza, w zeszłym roku było trzecie miejsce, a teraz drugie, więc ciągle na podium, czyli nie jest źle – mówi kapitan zespołu Józef Pacwa. To w hali. Natomiast od wiosny i jesieni grają w lidze amatorskiej w Imielinie, gdzie już dwa lata z rzędu zdobyli mistrzostwo i w połowie rozgrywek są znów na czele. Grają też w wielu powiatowych turniejach. - Szkoda że nie ma hali w Imielinie i musimy na treningi jeździć do Chełmu – żałuje kapitan.

Drużyna różni się znacznie od tej, która zdobyła mistrzostwo przed dwoma laty. J. Pacwa przyznaje, że odmłodził skład o zawodników z pierwszej drużyny Pogoni, czyli sięgnął po 20 i 30-latków. Na łędzińskim turnieju nie byli wyjątkami, gdyż przeciwnicy to też z reguły dwudziestolatkowie - w lidze amatorskiej nie ma ograniczeń wiekowych.

Zespół wystąpił w składzie: Rafał Skuza, Marek Walczysko, Józef Pacwa, Leszek Synowiec, Bogdan Żorawik, Grzegorz Figura, Mateusz i Grzegorz Kelerowie, Mirosław Zlezarczyk, Jarosław Kwoka, Sebastian Ptaszek, Leszek Synowiec. (zz)



Łucja Daria Piotrowska urodzona 30 stycznia
córka Dariusza i Marii
Chrzestni: Adam Piotrowski i Magdalena Piotrowska



Artur Andrzej Solecki urodzony 22 stycznia
syn Karola i Małgorzaty
Chrzestni: Stanisław Goczoł i Dorota Szczęsny